

ŚWIĘTA LIPKA, JAK PERŁA CENNA I DROGA

Tak rozpoczyna piękny wiersz o polskim sanktuarium i jego dziejach nasza poetka kętrzyńska Stanisława Łozińska. Święta Lipka emanuje na pobliską okolicę Ducha Bożego w postaci różnego rodzaju uroczystości modlitewnych i pracy ludzi niestrudzonych w realizacji mnogich inicjatyw. Należy do nich ks. dr Aleksander Jacyniak.

W pierwszą niedzielę Wielkanocy z nadania św. Jana Pawła II w oparciu o Dziennik Siostry Faustyny Kowalskiej – również świętej – zgodnie z przekazanym życzeniem Chrystusa ustanowiono Święto (niedziela) Miłosierdzia Bożego. Dla grupy 50 osób szczególnie bogaty dzień 28.04 zaproponował ks. Aleksander:

- uczestniczenie w uroczystej Mszy św. o godz. 11.00,
- poznanie sztuki ikonopisania dla 12 osób z całej Polski,
- wspomnieniowe – rocznicowe – spotkanie pielgrzymów do Ziemi Świętej 26.04 – 2.05 2018,

- zwiedzanie Muzeum mającego 50 lat rozbudowanego w ostatnim tygodniu.

Nastrój w pięknej świątyni podniosły. Chór Świętolipski wielce fachowy w towarzyszeniu wspaniałych organów intonuje pieśń o Miłosierdziu, a następnie „Otrzyjcie już łzy, płaczący”. Homilia ks. Proboszcza nawiązuje do Ewangelii, jak zawsze budująca, tym razem wskazująca na konieczność posiadania miłosierdzia w naszych sercach na co dzień... . Koncelebrował Eucharystię ks. Józef – senior, wszystkim dobrze znany i ceniony za wielką aktywność w posłudze dla licznych turystów. Oby zdrowie dopisywało wszystkim ojcom Jezuitom – opiekunom Sanktuarium w Świętej Lipce.

Po skończonej Mszy św. odwiedzamy w Białym Domku (mieszkał kiedyś Feliks Nowowiejski) 12-osobową grupę ikonopiszących. Bardzo to pochłaniająca i żmudna praca dająca tak wiele ukojenia.

Przygotowanie deski, przestudiowanie zaproponowanej ikony w zależności od stopnia zaawansowania piszącego, projekt ołówkowy, wreszcie nałożenie farb. Tydzień żmudnej pracy daje efekt w postaci uduchowionego oblicza świętego od Chrystusa, Matki Bożej, Archaniołów poczynając. Poświęcenie Ikon w następną niedzielę. W Muzeum ekspozycja do obejrzenia wcześniej. W Świętej Lipce takie warsztaty ikonopisania odbywają się kilka razy w roku, wykłady ks. Aleksandra wprowadzają w historię powstania ikon. Panie instruktorki wiedzą „niewprawioną” rękę.

Śpieszno nam w Domu Pielgrzyma zasiąść przy zastawionym ciastkami, kawą i herbatą stole. Zaplanowane ustawienie krzesel z ławą na smakowitości dopisuje. Apetyty zadziwiająco dopisywały, przyniesiony tort z napisem „ZIEMIA ŚWIĘTA 26.04-2.05.2018” zniknął, jak też inne precjoza powielkanocne.

I jak to u „Hamleta” stwierdzono „ktoś nie śpi, aby spać mógł ktoś” organizator pielgrzymki i spotkania wspomnieniowego w 1 – rocznicę, o wszystkim i o wszystkich pamiętający o. Aleksander nie usiadł do poczęstunku.

Uruchomiona kamera z nagraniami widoków Ziemi Świętej jednej z uczestniczek, projekcje ciekawych fotografii, przywoływanie z pamięci odwiedzin w Bazylice Narodzenia, dolinie owiec (gdzie Rodzina Święta trochę mieszkała), a szczególnie Bazylice Grobu Pańskiego wzruszyły wszystkich. Ciekawe, trochę żartobliwe

epizody z kąpeli w rzece Jordan z żółtą od piachu wodą, czy Morzu Martwym dającym możliwość leżenia na swoich falach dostarczyły humoru. Wspominano też liczne zakupy, szczególnie w Kanie Galilejskiej, gdzie pierścionki z brylantami nęciły tych bardziej „spóźnionych”. Zaproponowano opracowanie pisemne wspomnień, dołączenie fotografii w celu opracowania mini-albumu.

Dziękujemy o. Aleksandrowi za te dary przeżyć.

Muzeum w Świętej Lipce w latach 40-tych mieściło się w kościele na balkonie nad nawą boczną, skąd skradziono zabytkową cenną monstrancję. W latach 1990-tych usytuowane zostało w 2-ch salach na parterze wybudowanego domu.

Ekspozyty pochodziły z dawnych kaplic, księgi klasztornej biblioteki, obrazy świętych i bardzo piękna makata – dywan wykonano ręcznie, na wytkanym kobiercu wyszywane wzory. Zabytkowe szaty liturgiczne z ornatem Marysieńki Sobieskiej na czele znają wszyscy.

I oto nowy ksiądz Proboszcz, wysoki o ciekawej aparycji, onieśmielający odwagę mojego nieco wścibskiego muzealnego zaciekawienia, adoptował piętro z 3-a salami.

W dniu 26 maja 2016 r. po uroczystości odpustowej nastąpiło otwarcie 3-ch sal na piętrze: obrazy Andrzeja Boboli – jezuita, Księgozbiór Jana Pawła II św.(z Watykanu przywieziony), różne przedmioty codziennego użytku ludzi tej ziemi (łącznie z moim samowarem).

Piękno ustawienia, wyeksponowania muzealiów budzi zachwyt. Każdej bytności w Świętej Lipce odwiedzam te „zaczarowane” sale muzealne. Ironia losu spowodowała niektóre „starowiny” przenieść z miejsc rupieci na eksponowane stanowisko w gablotach. JE ks. Aleksander – dyrektor Muzeum nie ustawał w działaniu. Pomimo nadmiaru zajęć duszpasterskich, edukacyjnych w postaci Kręgu Biblijnego, zniknął na parę tygodni rekolekcji mając również w planie wykłady naukowe.

Raptem w ostatnich dniach przed Wielkanocą, nie wiem kiedy się znalazł czas, uporządkowano salę największą.

Po naszym spotkaniu wspomnieniowo-pielgrzymkowym zwiedzamy to wspaniałe Muzeum z księdzem kustoszem w roli przewodnika. Serce mi się kraje gdy patrzę na te sprzęty, w moim dzieciństwie przed wielu laty stanowiących niezbędne przedmioty codzienności. Służyły wiernie, teraz zastąpione nowoczesnością spoczęły na półkach, w gablotach, ustawione w przytulnych kącikach. Nas również dosięgnie podobny los, czego dokona Matka-Ziemia.

Przyjacielska Czesia rzece: „Pisz o Muzeum w świętej Lipce. Niech ludzie wiedzą o jego istnieniu, obejrzą i sami podobne zbudują...”.

Ale do tego potrzebny jest człowiek: twórca, artysta, pracuś. To wszystko mamy w osobie Wielkiego, przez wielu kochanego i bardzo cenionego ks. dra Aleksandra Jacyniaka. Jego współbraci w zakonie, oddanych współpracowników świeckich.

Bądźmy odbiorcami tych arcydzieł, w każdym jest historia, przeszłość nieustępliwa względem przyszłości. W każdym dziele tkwi dusza, nic nie umiera.

Certyfikat uczestnictwa w pielgrzymce do Ziemi Świętej w dniach 26.04-2.05.

2018 r. był nieprzewidzianą radością. Dziękujemy.

Bronisława Rutkowska